

O bezpiecznym użytkowaniu i zarządzaniu chemikaliami trzeba wiedzieć coraz więcej

O prowadzonych na Wydziale Chemii Uniwersytetu Łódzkiego studiach podyplomowych z zakresu bezpieczeństwa w użytkowaniu i zarządzaniu substancjami chemicznymi rozmawiamy z prof. **Jarosławem Romańskim**, kierownikiem studiów.

Dwusemestralne studia podyplomowe z dziedziny bezpieczeństwa w użytkowaniu i zarządzaniu substancjami chemicznymi prowadzone są na Wydziale Chemii Uniwersytetu Łódzkiego w oparciu o współpracę z firmą THETA Doradztwo Techniczne. Przeznaczone są dla osób związanych z przemysłem chemicznym, w tym chemii gospodarczej oraz przemysłem kosmetycznym. Ich celem jest przekazanie najnowszej wiedzy w zakresie klasyfikacji i oznakowania substancji, mieszanin i wyrobów chemicznych, sporządzania kart charakterystyki, zasad rejestracji substancji i wprowadzania gotowych wyrobów do obrotu, a także w zakresie bezpiecznego obchodzenia się, magazynowania, transportu i użytkowania takich produktów.

Wykładowcami są specjaliści – eksperci ze swoich dziedzin, (prawnicy, pracownicy instytucji i inspekcji państwowych, wykładowcy UŁ). Absolwenci studiów otrzymują dyplom specjalisty ds. bezpieczeństwa w użytkowaniu i zarządzaniu substancjami chemicznymi.

Jaka jest charakterystyka studiów i przede wszystkim w jaką wiedzę oraz kompetencje wyposażają one absolwentów?

Celem studiów jest przekazanie najnowszej wiedzy z zakresu bezpiecznego obchodzenia się, magazynowania, transportu i użytkowania substancji oraz mieszanin chemicznych w oparciu o aktualne przepisy prawa unijnego oraz krajowego. Studia kierowane są do kadry kierowniczej i inżynierjno-technicznej związanej z produktami chemicznymi, do osób odpowiedzialnych za rejestrację substancji chemicznych, pracujących m.in. w laboratoriach zakładowych, działach rejestracji, kontroli jakości itp., osób odpowiedzialnych w firmach za zagadnienia związane z BHP, a także absolwentów kierunków technicznych oraz przyrodniczych pragnących pogłębić swoją wiedzę.

Szczególny nacisk kładziemy na wymagania związane z rozporządzeniem REACH i CLP, zasadami klasyfikacji substancji i preparatów chemicznych, przepisami dotyczącymi klasyfikacji i oznakowania, dokumentacją przy wprowadzaniu substancji i preparatów do obrotu, wymaganiami odnośnie do transportu towarów niebezpiecznych, bezpieczeństwem obchodzenia się z substancjami i preparatami chemicznymi. Od niedawna wprowadziliśmy także możliwość zdobycia certyfikatu „Audytor Wewnętrzny REACH”, który jest wystawiany przez RW TUV.

Jaka jest wiedza wśród pracowników firm chemicznych w zakresie bezpieczeństwa w użytkowaniu i zarządzaniu substancjami chemicznymi?

Na pewno mogę stwierdzić, że przy obecnie zmieniających się przepisach i normach

dotyczących chemikaliów oraz kwestiach związanych z ochroną środowiska należy w sposób ciągły poszerzać swoją wiedzę w tym zakresie.

Co jest największą przeszkodą i wyzwaniem w skutecznym realizowaniu obowiązków związanych z bezpiecznym użytkowaniem substancji chemicznych?

Wydaje mi się, że największym problemem jest zawilość przepisów oraz ich częste zmiany, niejednokrotnie wprowadzane z pośpiechem. Powszechnie wiadomo bowiem o przykładach absurdalnych przepisów unijnych. Wiedzę o nich należy jednak zdobywać.

Studia wydają się wprost odpowiadać na praktyczną potrzebę przemysłu. Czy jest to z Pana punktu widzenia wyjątek, czy też polskie uczelnie są dzisiaj w stanie bez większych problemów dostarczyć pracownikom przedsiębiorstw wymaganą przez nich specjalistyczną wiedzę?

To trudny temat i myślę, że tej sprawie można byłoby poświęcić mnóstwo czasu. Mogę jedynie stwierdzić, że po transformacji ustrojowej w naszym kraju przemysł na wiele lat odsunął się dość daleko od nauki i to w głównej mierze przez indolencję wielu poprzednich rządów. Dopiero w ostatnich dwóch, może trzech latach następuje ponowne zbliżenie w kontaktach nauka – przemysł. Doskonale wiadomo, jak duży nacisk kładzie się w tej chwili na komercjalizację badań naukowych. Przykładem niech będzie powstawanie Rad Biznesu przy Wydziałach na naszej Uczelni, m.in. na Wydziale Chemii. Jestem członkiem takiej Rady i w rozmowach z przedstawi-

cielami biznesu chemicznego wyłania się pewien plan działań, który na pewno zbliży obie strony. Nie będzie to łatwe zadanie, a na efekty trzeba będzie poczekać następnych kilka lat. Trudno jest bowiem zniwelować zaszczości wielu poprzednich lat pustki w tym zakresie.

Tomasz Gendek
właściciel firmy
THETA Doradztwo
Techniczne

Idea stworzenia kompleksowych studiów podyplomowych narodziła się w

THETA Doradztwo Techniczne i była pomysłem powstałym na gruncie naszych doświadczeń biznesowych oraz zapytań ze strony uczestników organizowanych przez THETA szkoleń.

Tworząc zarys programu studiów, od początku jasne było, iż muszą one obejmować zasady obchodzenia się z substancjami i mieszaninami chemicznymi w jak najszerszym ujęciu, czyli od strony prawnej, ale też i praktycznej. Ze strony prawnej oznaczało to nie tylko ówczesną nowość, którą było rozporządzenie REACH, czy nowe zasady klasyfikacji (CLP), ale także prawne podstawy do wprowadzania innych grup produktów chemicznych, m.in. produktów biobójczych czy kosmetyków. Od strony praktycznej natomiast priorytetem było przekazanie wiedzy z jak największego zakresu zagadnień bezpośrednio powiązanych z obchodzeniem się z chemikaliami. Stąd w programie studiów znalazły się takie przedmioty, jak m.in. toksykologia i pierwsza pomoc, magazynowanie substancji chemicznych, transport materiałów niebezpiecznych, czy środki ochrony indywidualnej.

